



Afera w Warmińsko-Mazurskiej Policji. Jest kontrola i „dyscyplinarka”

data aktualizacji: 2024.01.27



"Policjanci nie mogą mieć wątpliwości, że nagradzana będzie jakość ich służby dla obywateli, a nie nieformalne układy", tak pisze biuro prasowe Komendy Głównej Policji w specjalnym oświadczeniu wydanym w sprawie nieprawidłowości wykrytych w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.

Policja informuje o kontroli w olsztyńskiej KWP oraz o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego wobec nadinsp. Tomasza Klimka, byłego już Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, który 19 stycznia tego roku odszedł na emeryturę po niemal dokładnie 8 latach od dnia objęcia tego stanowiska; był nie tylko najdłużej urzędującym komendantem w garnizonie warmińsko-mazurskim, ale też najdłużej urzędującym komendantem wojewódzkim w kraju.

Teraz Komenda Główna Policji podważa zasadność dodatków przyznanych policjantom odchodzącym na emeryturę wraz z odwołanym ze stanowiska nadinsp. Tomaszem Klimkiem.

O sprawie pisały ogólnopolskie media.

- Podwyżka o 500 do 1 000 złotych jest zrozumiała, ale nie kilka tysięcy. Taka podwyżka oznacza, że komendant chce niemal zmusić do odejścia ze sobą podwładnych. Bo musieliby wiele lat jeszcze zostać w służbie, by wypracować taką wysokość emerytury - powiedział cytowany przez wp.pl oficer Komendy Głównej Policji.

A według doniesień z nieoficjalnych źródeł portalu tvn24.pl, w miniony piątek prawie trzydziestu komendantów i naczelników z garnizonu warmińsko-mazurskiego złożyło dokumenty wnioskujące o przejście na emeryturę i sprawy te miały być rozpatrywane przez odchodzącego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie nadinsp. Tomasza Klimka.

Teraz głos w sprawie zabrała Komenda Główna Policji.

- W dniu 23 stycznia br. po uzyskaniu informacji o nieprawidłowościach, do jakich miało dojść na terenie garnizonu warmińsko-mazurskiego, związanych z podwyższeniem dodatków dla odchodzących policjantów, insp. Marek Boroń pełniący obowiązki Komendanta Głównego Policji polecił niezwłocznie przeprowadzić kontrolę - czytamy w wydany oświadczeniu.

- Jeszcze tego samego dnia funkcjonariusze Biura Kontroli KGP oraz Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP rozpoczęli na terenie KWP w Olsztynie kontrolę w trybie uproszczonym. Celem podjętych czynności było sprawdzenie prawidłowości przyznania dodatków do uposażenia policjantom, którzy złożyli raporty o przejście na emeryturę wraz z odwołanym ze stanowiska Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie nadinsp. Tomaszem Klimkiem.

Jak podaje KGP, 25 stycznia br. po zapoznaniu się z wynikami kontroli Komendant Główny Policji podjął decyzję o wszczęciu wobec nadinsp. Tomasza Klimka postępowania dyscyplinarnego w związku z przekroczeniem uprawnień. Decyzje byłego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie w zakresie podwyższenia dodatków służbowych i funkcyjnych wydane przez niego wobec podległych policjantów kadry kierowniczej, którzy wraz z nim odchodzą w stan spoczynku, mają zostać unieważnione.

- W trakcie wideokonferencji przeprowadzonej z kadrą kierowniczą polskiej Policji insp. Marek Boroń wyraził stanowczy sprzeciw wobec tak nagannych zachowań. Podkreślił, że nie ma w polskiej Policji zgody na tak rażące nadużycie uprawnień i zapewnił, że tego typu przypadki będą każdorazowo kompleksowo wyjaśniane, a osoby odpowiedzialne będą ponosić konsekwencje - czytamy w oświadczeniu KGP.

Jak napisano w dokumencie:

Sytuacja, jaka miała miejsce w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, nie tylko godzi w wizerunek Policji, ale przede wszystkim rodzi negatywne skutki w środowisku policyjnym. Policjanci każdego dnia z narażeniem życia ciężko pracują na rzecz społeczeństwa i nie mogą mieć wątpliwości, że nagradzana będzie jakość ich służby dla obywateli, a nie nieformalne układy.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/73382-afery-w-warminsko-mazurskiej-policji-jest-kontrola-i-dyscyplinarka>